

Streszczenie

Do kluczowej grupy kleru katolickiego w XVIII stuleciu zaliczyć można z pewnością duchownych zaangażowanych w duszpasterstwo parafialne. Najważniejszą natomiast pozycję w parafii spełniali przede wszystkim ich instytuowani kanonicznie rządcy ponoszący odpowiedzialność za działania duszpasterskie wobec parafian, ale także za sprawy materialne związane z posiadanym beneficjum. Niniejsza praca podejmuje próbę charakterystyki tej właśnie kategorii duchowieństwa: rządców parafii, którzy pracowali w archidiecezji pomorskiej w latach 1700-1799, a których w źródłach zwano najczęściej parochami lub prepozytami, rzadziej rektorami lub kuratorami beneficjów parafialnych.

W badanym okresie było w archidiecezji 86 parafii, jedynie na początku XVIII wieku liczba ta wynosiła 87. Były one dość rozległe w porównaniu do okręgów w pozostałych archidiecezjach diecezji wrocławskiej. Natomiast liczba plebanów nie przekraczała 80, co mogłoby wskazywać na kumulację beneficjów duszpasterskich niezgodną z wymogami Soboru Trydenckiego. Nie było to jednak zjawisko powszechne na badanym terenie i jeśli występowało, to dotyczyło raczej 1 połowy XVIII wieku. Częstsza była natomiast kumulacja prebend kapitulnych z beneficjami parafialnymi, mimo że w archidiecezji nie było żadnej instytucji tego typu. Zjawiskiem rzadkim była również nierezydencja plebanów, a jeśli występowała, to zwykle była usprawiedliwiana dodatkowymi funkcjami kościelnymi w kapitule, konsystorzu czy na dworze biskupim.

Pod względem terytorialnym większość rządców pochodziła z archidiecezji pomorskiej, choć wyraźny, ale z biegiem czasu malejący odsetek stanowili ci, którzy urodzili się na biskupiej Warmii. Społecznie większość plebanów wywodziła się z rodzin szlacheckich, lecz dla połowy nie udało się ustalić pochodzenia stanowego. Wśród nich na pewno większość stanowili kapłani pochodzenia mieszczańskiego i chłopskiego.

Duchowni pomorscy kształcili się przede wszystkim w seminarium wrocławskim, ale wśród nich duża grupa uczyła się wcześniej także w kolegium jezuitów w Starych Szkotach pod Gdańskiem. Około 1/5 zdobywało wiedzę w alumnacie papieskim w Braniewie. Pomimo, że nauka seminaryjna powinna trwać przynajmniej 2 lata, z reguły trwała krócej. Do wyjątków należeli ci, którzy przebywali w seminarium dłużej.

Uwieńczeniem nauki seminaryjnej było przyjęcie święceń. Szafarzami byli najczęściej wrocławscy biskupi pomocniczy udzielający święceń zwykle w niedzielę (najczęściej w okresie zwykłym lub wielkanocnym), rzadziej w soboty. Nie było też ścisłego przestrzegania norm określających odstępy czasowe między poszczególnymi rodzajami święceń. W przypadku wieku alumnów przyjmujących ostatnie święcenie prezbiteratu, to statystycznie wynosił on około 26 lat, ale można było znaleźć dość liczne przypadki tak młodszych, jak i starszych neoprezbiterów.

Objęcie beneficjum parafialnego było dla większości pomorskich plebanów uwieńczeniem ich kościelnej kariery. Jednak dla niektórych była to możliwość uzyskania dalszych bogatszych beneficjów parafialnych lub kapitulnych, dla innych natomiast instytucja na pomorskiej parafii była dodatkowym i dochodowym źródłem zarobku. Zanim jednak duchowny otrzymał beneficjum plebańskie najczęściej był uprzednio wikariuszem i dopiero po kilku latach pracy awansował do grona beneficjariuszy. Wielu kapłanów przed instytucją pracowało nawet w kilku parafiach. Średni wiek nowo instytuowanego kapłana wynosił 35-36 lat, lecz różnice występowały tak w poszczególnych okresach, jak i ze względu na pochodzenie społeczne nowo instytuowanego. Przeciętnie o kilka lat szybciej dostawali beneficja kapłani pochodzenia szlacheckiego od tych wywodzących się z warstwy chłopskiej czy mieszczańskiej. Z kolei zmiany na beneficjach plebańskich były stosunkowo rzadkie i dotyczyły najczęściej osób, które można zaliczyć do wyższego duchowieństwa diecezjalnego posiadającego również beneficja kapitulne i funkcje administracyjno-sądowe w diecezji.

Należy stwierdzić, że wiele kwestii pozostaje jeszcze otwartych, a pełniejszych odpowiedzi powinny udzielić dalsze badania nad duchowieństwem archidiecezji pomorskiej, także poszerzone chronologicznie. Warto je z pewnością skonfrontować z sąsiednimi terenami wchodzącymi w skład Prus Królewskich, lecz należącymi do innych diecezji (Warmia, diecezja chełmińska, archidiecezja kamieński w archidiecezji gnieźnieńskiej), a także porównanie rządców pomorskich parafii z pracującymi w pozostałych archidiecezjach diecezji wrocławskiej (Wrocław, Kruszwica).